

# Pożyczony – Sylwia Grzeszczak

To znowu ty,  
rzuciłam spojrzenia dwa  
Spieszysz się gdzieś,  
na pewno już kogoś masz  
Umówiłeś się z nią,  
na komedię w jednym z kin  
Nie obchodzi mnie to,  
bilet mam już obok kupiony  
Na choćby jeden krótki dzień i noc  
Na parę chwil pożyczę cię na rok  
I obiecuję, że w idealnym stanie  
oddam cię, oo!  
Lecz ona dobrze wie,  
że to zły zwyczaj - pożyczać!  
To przecież nic takiego, zabiorę cię  
W daleki lot skoczymy  
na chwilę gdzieś  
Chcę się przejrzeć choć raz  
tak cudownie w oczach twych  
Wtedy zacznę się bać,  
że cię lepiej poznam, nie oddam!  
Na choćby jeden krótki dzień i noc  
Na parę chwil pożyczę cię na rok  
I obiecuję, że w idealnym stanie  
oddam cię, oo!  
Lecz ona dobrze wie,  
że to zły zwyczaj - pożyczać!  
(Nie pożyczaj go)  
(Nie pożyczaj)  
(Nie pożyczaj)  
(Nie pożyczaj go)  
(Nie pożyczaj go)  
(Nie pożyczaj)  
(Nie pożyczaj)  
Nie pożyczaj go!  
To się staje niebezpieczne

z każdą chwilą coraz bardziej chcę  
go zatrzymać w moim sercu,  
a to wszystko skończyć się może źle!  
Na choćby jeden krótki dzień i noc  
Na parę chwil pożyczę cię na rok  
I obiecuję, że w idealnym stanie  
oddam cię, oo!  
Lecz ona dobrze wie,  
że to zły zwyczaj - pożyczać!  
Na choćby jeden krótki dzień i noc  
Na parę chwil pożyczę cię na rok  
I obiecuję, że w idealnym stanie  
oddam cię, oo!  
Lecz ona dobrze wie,  
że to zły zwyczaj - pożyczać!  
Na choćby jeden krótki dzień i noc



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych